

Jean DUBUIS

KURS PODSTAW EZOTERYKI



LEKCJA 12 SŁUŻBA I NIEWIDZIALNY ZAKON

Tłumaczenie: Karma Yonten Gyamtso

**Z Jedności powstałeś
Jedność jest Twoim Przeznaczeniem
Umysł wskazuje Ścieżkę powrotu
A Serce jest Kluczem do każdego kroku**

SŁUŻBA I NIEWIDZIALNY ZAKON

SŁUŻBA

Jeśli chcesz iść naprzód na ścieżce ezoterycznej, po zrobieniu pierwszych kroków musisz zgodzić się na Służbę. Pierwszą zasadą, którą należy stosować na Drodze, w odniesieniu do naszego świata, jest to, że poprzez ezoterykę nie należy dążyć do tego, aby mieć więcej, ale aby więcej być. Trzeba przyjąć "dary" niewidzialnych, ale domaganie się ich nie jest właściwą metodą. Z drugiej strony, najważniejsze jest, aby zaakceptować to, czego się od nas wymaga, i pracować nad tym. Każdy, kto zaczyna przekraczać barierę narodzin i śmierci, automatycznie wstępuje do jedynej autentycznej organizacji ezoterycznej, która nie pochodzi z poziomu ziemskiego, lecz z Niewidzialnego Świata.

NIEWIDZIALNY ZAKON

W "Obłoku nad Sanktuarium" Karl Von Eckhartshausen opowiada nam o tym Niewidzialnym Zakonie. Oto kilka fragmentów:

Ta Wspólnota Światła istnieje od pierwszego dnia stworzenia i będzie trwać aż do końca czasów. Jest to Wspólnota Wybranych, którzy odróżniają Światło od ciemności i oddzielają to, co czyste.

Wspólnota ta posiada szkołę, w której wszyscy spragnieni wiedzy są pouczeni przez samego Ducha Mądrości, a wszystkie tajemnice Boga i Natury są przechowywane dla dzieci Światła. Przedmiotem nauczania w tej szkole jest doskonale poznanie Boga, przyrody i człowieka. To właśnie przez tę szkołę wszystkie prawdy wchodzą w świat [...]

Ta szkoła Mądrości była zawsze bardzo tajemna, ukryta przed światem, ponieważ jest niewidzialna i podlega jedynie boskiemu rządowi [...]

Wspólnota ta nie ma zewnętrznych barier. Ten, kto zostaje wybrany przez Boga, jest dokładnie taki jak pierwszy. Prezentuje się wśród innych bez zarożumiałości i jest przyjmowany bez zazdrości [...]

Każdy człowiek może mieć nadzieję, że wejdzie, i każdy może uczyć tego, kto szuka Drogi, ale tylko człowiek dojrzały na nią wejdzie [...]

Ten, kto jest gotowy, zostaje przyłączony do tego łańcucha, być może w chwili, gdy czuje się najmniej do tego zdolny, i nawet może nie zdawać sobie z tego sprawy. Dążenie do osiągnięcia gotowości jest nieustannym wysiłkiem tego, kto kocha Mądrość [...]

Powyższy tekst pochodzi z czasów, gdy religia była wszechmocna, więc frazeologia jest odpowiednia. Trzeba jednak przyznać, że w tym przypadku, podobnie jak w przypadku nielicznych szkół filozoficznych, które próbowały wypowiadać się na ten temat, niewiele prawdziwego zostało powiedziane. Ze swej strony spróbujemy więc przyjrzeć się bliżej samej naturze Niewidzialnego Zakonu.

Jest to w istocie grupa istot, wcielonych lub nie, które z konieczności przeszły inicjację w Nadir i które następnie osiągnęły pewien stopień wewnętrznej realizacji. Istoty te są członkami tego Zakonu, o ile zgodziły się służyć sprawie Uniwersalnej Ewolucji.

Zakon ten nie ma zorganizowanej struktury materialnej, ale może być wpływowy w pewnych grupach lub szkołach filozoficznych. Jego hierarchia, jeśli istnieje, wynika jedynie z osiągniętego stopnia wewnętrznej realizacji. Wszyscy jej członkowie osiągnęli taki punkt ewolucji, że są w stanie otrzymywać nauki i instrukcje niezbędne do ich pracy bez korzystania z jakiegokolwiek kanału materialnego na Ziemi. We wszystkich z nich mały król przyjmuje instrukcje Wielkiego Króla, Wyższej Jaźni; instrukcje te mogą być przekazywane w wyniku uzyskania wewnętrznej jasności. Z każdym etapem rozwoju zwiększa się zakres możliwych działań. Wszystkie te istoty pozostają jednak wolne, gdyż tylko Mądrość prowadzi każdą z nich we właściwym stosowaniu praw natury na poziomie osiągniętego stopnia. W tej dziedzinie Mądrość łączy Reguły i Wolność.

Praca Wewnętrzna

Żadna istota z Ziemi nie może otworzyć drzwi Niewidzialnego Porządku. Może to zrobić tylko twój Wewnętrzny Mistrz w tobie, a robi to tylko wtedy, gdy się na to przygotujesz. Gdyby było inaczej, nie przestrzegano by Sprawiedliwości Powszechnej. I znowu, każdy może być tylko „dzieckiem swoich dzieł”.

Stopień wtajemniczenia w Niewidzialny Zakon - powtórzmy - zależy wyłącznie od osiągniętej jasności lub przełamania wewnętrznych barier. Wszystko, co inni mogą dla was zrobić, to pokazać wam, jak stopniowo pokonywać te bariery, które ograniczają naszą świadomość w świecie materii.

Pomaganie samemu sobie w tej pracy jest pierwszym warunkiem, aby pewnego dnia zostać przyjętym do Służby. W istocie, można skutecznie pomagać innym w tej dziedzinie tylko wtedy, gdy samemu się ją rozpoczęło i prowadzi.

Kontakty

Jak już powiedzieliśmy, pierwszym warunkiem dopuszczenia do pracy przygotowawczej jest przejście przez inicjację w Nadir. Podczas pracy przygotowawczej kontakt świadomy będzie niewielki lub nie będzie go wcale, z wyjątkiem doświadczeń psychicznych podczas snu. Ale będzie istniało stałe zjawisko fizyczne, które przekłada się na stałą ochronę okultystyczną, dzięki której, niezależnie od wydarzeń, wasza praca ezoteryczna będzie zawsze możliwa.

W miarę zbliżania się końca prac przygotowawczych pojawiają się konkretne możliwości Służby w różnych dziedzinach, ale najczęściej w dziedzinie nauk ezoterycznych. Nie należy sobie wyobrażać, że w tym czasie pojawi się "widoczny mistrz".

Być może daliśmy nauczanie o symbolach, ale jest to tylko podstawa, którą trzeba będzie dostosować do własnych potrzeb. Celem wskazanej pracy jest uzyskanie dostępu do prawdziwych nauk, nie naszych, ale tych ze "Szkoly Nocy". Prawdopodobnie tak właśnie będzie podczas snu: będziesz w dziwnym stanie, bardzo różnym od snu; być może będziesz nawet bardziej świadomy niż na jawie, ale nie będziesz świadomy swojego ciała. Znajdziecie się wtedy w klasie, usiądziesz, a dokładniej usiądziesz w pierwszym rzędzie, i pojawi się "mistrz", aby wygłosić swoje nauczanie. Pamiętaj, że nie ma żadnego "mistrza", który by się tobą przejmował. Mistrzem jest Twoje Wyższe Ja. Uczniowie stojący za tobą to twoje poprzednie wcielenia.

Część nauczania będzie "bezpośrednia", inna część będzie się odbywała poprzez symbole, szczególnie jeśli twoja ścieżka jest alchemiczna lub kabalistyczna, stąd zainteresowanie studiowaniem ich w celu odszyfrowania nauczania. Następuje więc seria doświadczeń nocnych, trwająca zazwyczaj kilka lat. Pierwsza seria będzie przedstawiona jako sen: podróż przez jaskinie, tunele, speleologię itd., a stopniowo sen stanie się tak znajomy i żywy, że od początku będziesz świadomy jego dalszego przebiegu, znając całą drogę i jej przeszkody. Seria dotycząca elementu Ziemi, po jej opanowaniu, ustąpi miejsca elementowi Wody, następnie Powietrza, a na końcu Ognia. Po tych czterech seriach, w nocy odbędzie się bezpośrednie nauczanie dotyczące twojej ścieżki inicjacyjnej. Następnie cztery serie rozpoczną się ponownie na innym poziomie, i tak dalej, a podróż będzie przeplatana inicjacjami (zob. tekst w załączniku).

Zaraz po przebudzeniu należy zwrócić uwagę na symbole i nauczanie, ponieważ - przynajmniej na początku - żywioły nie są stałe i w związku z tym łatwo znikają. W naszym świecie tylko pismo definitywnie utrwała wiedzę. Należy starać aby jak najskuteczniej skoncentrować część symboliczną, na ile to możliwe, w jednym słowie; słowie, które stanie się potem symbolem i kluczem przebudzenia na wszystkich polach objętych nauczaniem nocy. Od tego momentu, ale nie wcześniej, użytkownik zostanie przyjęty do Służby. Twoja praca dla Służby zostanie wskazana w nocy, a warunki do jej wykonania powstaną spontanicznie. Nie szukajcie sami wielkich celów, w miarę postępów będziecie stopniowo oświeceni, co musicie zrobić.

Wewnętrzny Mistrz

Powtarzamy, że jedynym mistrzem jest Mistrz Wewnętrzny w każdym z nas. Pamiętajmy, że prawdziwy mistrz, czyli uznany sługa niewidzialnego, nigdy nie daje tego po sobie poznać, a jeśli przyjmuje rolę przewodnika dla niektórych, to pozostawiając im najpełniejszą swobodę. Prawdziwy przewodnik nie narzuca trudów, nie stara się mieć władzy nad tymi, których prowadzi; co najwyżej doradza im.

Wyjaśniliśmy, że po inicjacji w Nadir człowiek ulega inwolucji, a następnie ewoluuje. Oto przykład, który może być dla Ciebie przydatny. Kiedy Inicjowany na szóstym poziomie otrzymał polecenie stworzenia nowego nurtu religijnego, był w fazie Wzrastania, więc opanował pozytywne prawa tego poziomu. W tym samym czasie mag Szymon, sam na szóstym poziomie, posiadał te same moce, ale brak inicjacji w Nadir skłonił go do korzystania z negatywnego aspektu praw tego poziomu.

W dzisiejszych czasach wielu pseudo mistrzów jest w tej samej sytuacji, tzn. na wysokim poziomie, ale w inwolucji, w zejściu. Fakt uzewnętrznienia zdolności tych poziomów daje duże prawdopodobieństwo wystąpienia sytuacji zejścia. Jak można oczekiwać, że istota, której inwolucja

nie jest zakończona, pomoże tym, którzy są we Wznoszeniu? Naucz się rozpoznawać fałszywych proroków.

Pamiętaj, że Twoje postępy zależą tylko od Ciebie. Przestudiujcie dokładnie 7 reguł Fama Fraternitatis, które są materialnym wyrazem Niewidzialnego Zakonu. Musisz:

- Mieć mądrość i rozum tak, aby ten ostatni nie wysuszał serca.
- Mieć serce, wrażliwość, ale nie popadać w sentymentalizm.



PRACA W ORATORIUM

Jeśli uprawiasz tak zwaną naukę tajemną lub okultystyczną, pewnego dnia zostaniesz nakłoniony do korzystania z energii Genów Obecności lub Planetarnych Genów (Lekcja 6). Aby z nich korzystać, musisz najpierw zgromadzić wystarczający zapas energii, ćwicząc opadanie energii, jak wskazano w ćwiczeniu w Lekcji 9, od poziomu 1 do poziomu 10. Człowiek nie ma prawa przeszkadzać naturze w tej dziedzinie, więc powinien zaczynać zawsze od poziomu 1, gdzie energia jest nieskończona.

Proponowane ćwiczenia:

WEZWANIE ENERGII JEDNEGO POZIOMU

Kiedy praca oratoryjna wymaga użycia energii na jakimś poziomie, należy, a wręcz jest to konieczne, przeprowadzić wcześniej zejście energii z poziomu 1 na poziom 10, kilka razy, przy czym ostatni raz nie dawniej niż tydzień temu.

- Zaczynij jak zwykle
- Pracuj w czasie działania promieniowania Geniusza Planetarnego odpowiadającego danemu poziomowi. Załóżmy, że wezwanie energetyczne jest na poziomie 5 (Mars): osoba ma wybór pomiędzy pracą o pierwszej godzinie we wtorek lub o każdej innej godzinie Geniusza Marsa, tego lub innego dnia, z wyjątkiem niedzieli. Należy jednak zachować ostrożność, ponieważ istnieją pewne niezgodności występujące w ciągu dnia (zob. tekst w załączniku).
- Połóż przed sobą symbole poziomu 5: pentakl, wielokąty wpisane i znaki planetarne (zob. Oratorium, Lekcja 4).
- Wibruj 4 imiona poziomów w kolejności: Ogień, Powietrze, Woda, Ziemia.
- Pomedytuj przez kilka chwil w stanie receptywności, aby wejść w rezonans z przywołaną energią.
- Wykonaj pracę zaplanowaną na początku sesji.
- Wykonaj gest lub słowo zamykające.

Dobrze wiadomo, że wykorzystanie energii astrologicznych w godzinach Geniuszy Obecności nie jest sprzeczne z klasyczną astrologią. Ta ostatnia, zgodnie z konfiguracją astralną danej chwili, doda lub odejmie efekt do działania Geniusza Obecności.

***ORA ET LABORA!
MÓDL SIĘ I PRACUJ!***

Załącznik :

- Korzystne i niekorzystne kombinacje Geniuszy Obecności
- Ścieżka ezoteryczna
- Zakończenie kursu

KORZYSTNE I NIEKORZYSTNE KOMBINACJE GENIUSZY OBECNOŚCI

Korzystny lub niekorzystny charakter tych kombinacji jest ważny tylko w przypadku odwołania na jednym poziomie.

- Sobota: Dzień Saturna, lepiej nie przywoływać Jowisza ani Merkurego.
- Niedziela: Dzień Słońca, nie należy przywoływać Marsa. Poniedziałek: Dzień Księżyca, brak wrogich planet.
- Wtorek: Dzień Marsa, nie należy korzystać ze Słońca.
- Środa: dzień Merkurego, nie należy pracować z Saturnem.
- Czwartek: dzień Jowisza, nie należy pracować z Saturnem.
- Piątek: Dzień Wenus, brak wrogiej planety.

Z drugiej strony, istnieją korzystne kombinacje:

- Poniedziałek: Merkury jest w symbiozie.
- Środa: Księżyc lub Słońce w symbiozie.
- Piątek: Słońce jest w symbiozie.

Jeśli w ciągu dnia energia wypromieniowywana przez Geniusza Planetarnego jest dodatnia, to energia wypromieniowywana w nocy jest ujemna.

Godziny nocnego "działania" pozostają pod wpływem Dżina planetarnego dnia, ale pierwszy Dżin nocy zyskuje szczególną siłę, a więc:

- Noc z soboty na niedzielę: zaczyna się od Merkurego, wrogiemu Saturnowi; negatywne aspekty tej nocy będą silne.
- Noc z niedzieli na poniedziałek: zaczyna się od Jowisza, obojętnego wobec Słońca, przy czym Jowisz jest małym Słońcem, trochę jak syn Gwiazdy Dnia.
- Noc z poniedziałku na wtorek: brak szczególnych negatywnych skutków.
- Noc z wtorku na środę: zaczyna się od Saturna przeciwnego Marsowi w Drzewie Życia, więc negatywne aspekty w nocy powinny być osłabione.
- Noc ze środy na czwartek: zaczyna się od Słońca; symetria Merkury-Słońce i Ścieżki Drzewa rządzone przez te dwie planety nadają tej nocy wielkie znaczenie w realizacjach psychicznych i duchowych.
- Noc z czwartku na piątek: pod przewodnictwem Księżyca i wpływem Jowisza, ułatwia kontakt ze światem księżycowym, astralem Yetzirah.
- Noc z piątku na sobotę: przewodniczy Mars, dopełnienie Wenus. Jest to noc Wielkiego Piątku, kiedy połączone żywioły Wenus i Marsa przygotowują się do próby inicjacji.



ŚCIEŻKA EZOTERYCZNA

Często powtarzamy, że nie jest dobrze mówić o osobistych doświadczeniach mistycznych czy psychicznych wynikających z pracy ezoterycznej. Istnieją dwa główne powody tej rady.

Doświadczenie pokazuje, że opowiadanie o swoich prywatnych przeżyciach zazwyczaj przerywa serię, chwilowo lub na stałe. Drugim powodem jest fakt, że sama natura tych doświadczeń sprawia, że trudno w nie uwierzyć tym, którzy ich nie przeżyli.

Sądzymy jednak, że bez podawania szczegółów tych doświadczeń inicjacyjnych, warto je przedstawić w skrócie. W ten sposób każdy będzie mógł zrozumieć mechanizm tych zjawisk i lepiej określić drogę, którą należy podążać, jeśli łaska jednego z tych doświadczeń zostanie udzielona.

Jesteśmy przekonani, że te doświadczenia prędzej czy później pojawią się w formie potrójnej serii trzech doświadczeń i jest prawdopodobne, że zjawisko to powtórzy się czterokrotnie. Jednak obecnie nie jesteśmy pewni, czy możliwe jest posiadanie więcej niż jednej serii z dziewięciu doświadczeń w ciągu tego samego ziemskiego życia.

Pierwszy zestaw trzech doświadczeń

Wszystkie osoby, które doświadczyły ich częściowo lub całkowicie, mają podobne doświadczenia:

- Normalny stan fizyczny, jak podczas czuwania.
- Symbolika przekroczenia progu: przekroczenie drzwi, bramy, wejście na ulicę, do lasu itp.
- Szczególna, dziwna atmosfera po przekroczeniu progu.
- Środowisko sięgające odległej epoki, czasem kilku wieków, o czym świadczą domy i stroje obecnych; ci ostatni zdają się nie dostrzegać wtajemniczenia. Jeśli chodzi o inicjowanego, to zaznaczmy, że nie może on nawiązywać kontaktu z osobami, które spotyka.
- Wizja kaplicy, świątyni lub dużego domu, którego drzwi przyciągają jak magnes.
- Wejście do miejsca kultu i odprawienie nabożeństwa, zawsze wykonywane przez kapłanki w pomarańczowych szatach.
- Wyjście, powrót i przekroczenie progu.
- Wszystko się skończyło, a w ciągu kilku następnych sekund jakieś drobne zdarzenie zawsze uniemożliwia powrót do miejsca, które się właśnie opuściło, a nawet do progu.

Nasz wniosek z tej pierwszej serii jest taki, że jest to inicjacja na trzech poziomach: **9** - Księżyc; **8** - Merkury; **7** - Wenus. Prawdopodobnie, o ile pozwala na to ceremonia inicjacji, symbole danego poziomu znajdują się w komorze inicjacyjnej.

Następnie, po upływie od 6 do 18 miesięcy, stanie się jasne, czy pewne funkcje odpowiadające poziomom zostały przebudzone:

- Księżyc, nie zmieniając niczego lub zmieniając pewne rzeczy tylko trochę, usuwa wszystkie przeszkody, które blokowały ścieżkę inicjacyjną.
- Merkury przekształca istotę w miniaturowego Thota-Hermesa, którego będzie trzeba rozwijać niezależnie od tego, czy wybierzemy ścieżkę Maga czy Alchemika.
- Wenus zapewnia zrozumienie i pewną władzę nad Naturą.

Druga seria trzech doświadczeń

Odbywają się one w nocy, podczas snu lub w stanie pośrednim przed snem. Należy zauważyć, że mogą się one odbyć przed wykonaniem serii trzech poprzednich.

Stan świadomości nie przypomina snu, ponieważ jest to stan nadświadomości. Bardzo często ceremonia inicjacji odbywa się w świątyni położonej na szczycie niekończących się schodów.

Trudnym do wyjaśnienia elementem jest planetarny charakter tych doświadczeń. W pewnym sensie doświadczenia te, choć wyższe niż inicjacje z pierwszej serii, są mniej "spektakularne" dla świadomości. Dotyczą one poziomu **6** (Słońce), poziomu **5** (Mars) i poziomu **4** (Jowisz). W rezultacie, tak jak poprzednio, następuje przebudzenie funkcji tych trzech poziomów, funkcji, których wyjaśnienie na piśmie jest trudne, może z wyjątkiem Jowisza, który daje głębokie przebudzenie w dziedzinie ezoteryki.

Równie ważne jest porównanie skutków, jakie te dwie serie doświadczeń wywierają na ziemską świadomość. W pierwszej serii, w przypadku świadomości, modyfikacji ulega jedynie element czasu; jeśli dochodzi do modyfikacji przestrzeni, to jej aspekt pozostaje zasadniczo ziemski. Dlatego świadomość bardzo szybko przystosowuje się do tej sytuacji. Niektórzy ludzie zdali sobie sprawę z nienormalności sytuacji dopiero wtedy, gdy zobaczyli kapłanki w pomarańczowych szatach.

W drugim zestawie eksperymentów oba elementy, czas i przestrzeń, są silnie zmodyfikowane. Istnieje więc możliwość błędnej interpretacji. Odnosi się to szczególnie do planetarnego charakteru doświadczenia, prawdopodobnie z powodu wpływu Geniusza Obecności danego poziomu, który jest bardzo silny. Dlatego wielu ludzi uważa, że inicjacja miała miejsce na innej planecie niż Ziemia. Sprawy stają się o wiele jaśniejsze i bardziej logiczne, jeśli pomyślimy, że jest to inicjacja z naszego wewnętrznego świata.

Trzecia seria trzech doświadczeń

Dotyczy to najwyższej triady: poziomów **3**, **2**, **1**. Doświadczenia te znajdują się poza czasoprzestrzenią, ponieważ dwoistość czasu i przestrzeni łączy się w jedność: Wieczność.

Wierzmy, że te inicjacje nie mają czasu trwania na planie ziemskim i że niezależnie od interpretacji świadomości fizycznej po nich, doświadczenie to nie istniało w czasie, ponieważ w przeciwnym razie pojazdy fizyczne, w sferze skończoności, zostałyby nieodwracalnie zniszczone przez kontakt z nieskończonością.

Co otrzymujemy dzięki kontaktom w ramach tych inicjacji? Opisanie tych doświadczeń jest praktycznie niemożliwe, ponieważ nieskończoność nie może być dostępna dla skończonego i ograniczonego języka. Dlatego to, co się potem mówi, jest tylko okaleczeniem tego, co zostało odebrane.

Pierwszym osiągnięciem jest to, że wiemy, iż Byt **jest** i że nie jest możliwe, aby było inaczej. To dlatego Wszechświat **jest**, a nicość **nie jest**. Świadomość w tym stanie jest wszechwiedzą: wszystko jest znane, człowiek jednocześnie posiada Wiedzę i świadomość wszystkich istot. Iluzja czasu i przestrzeni znika w Wieczności.

W każdym z tych trzech doświadczeń pozostaje jakaś wiedza. Z kolei po "powrocie" następuje przebudzenie funkcji wyższych poziomów.

Na początku powiedzieliśmy, że uważamy, iż te trzy zestawy eksperymentów są poczwórne, to znaczy cztery razy dziewięć doświadczeń. Uważamy, że każdy zestaw tych doświadczeń odpowiada jednemu z czterech elementów na każdym poziomie. Pierwszy to inicjacja na wszystkie poziomy z żywiołem Ziemi, drugi z żywiołem Wody, trzeci z żywiołem Powietrza, a czwarty z żywiołem Ognia.

Istnieje jeszcze piąta seria, ostatnia, która jest wykonywana z kwintesencją (równowagą czterech elementów), ale nie uważamy za celowe opisywanie tej ostatniej serii. Należy zauważyć, że jeśli weźmiemy pod uwagę poziom 10 i tę piątą serię, to sekwencja 50 inicjacji, które następują po sobie, jest przejściem przez Pięćdziesiąt Bram Mądrości. Mówi się, że Salomon, osiągnąwszy 49. stopień, zawiódł na 50.

Może się wydawać, że ten tekst jest sprzeczny z pierwotnym zastrzeżeniem. W rzeczywistości tak nie jest. Przedstawiony opis doświadczeń został zredukowany do nici przewodniej w Labiryncie Inicjacyjnym.



**Z Jedności powstałeś
Jedność jest Twoim Przeznaczeniem
Umysł wskazuje Ścieżkę powrotu
A Serce jest Kluczem do każdego kroku**

ZAKOŃCZENIE KURSU

Wraz z tą dwunastą Lekcją kończy się "Kurs podstaw ezoteryki". Może być traktowana jako narzędzie intelektualne, w którym to przypadku daje spójny pogląd na miejsce człowieka we wszechświecie, ale tylko tyle. W tym przypadku jego efektem będzie wewnętrzne przebudzenie, które będzie współmierne do wykonanej pracy. Z obu stron ten dość zwarty kurs został zaproponowany jako punkt wyjścia, a jeszcze lepiej jako odskocznia do innych osobistych badań.

Życzymy Wam, abyście teraz odnaleźli drogę, która jest Wasza.



*Nie wiercie tylko dlatego,
że pokazano wam pisemne świadectwo
jakiegoś starożytnego Mędrca.
Nie wiercie w coś, co opiera się
na autorytecie Nauczycieli i Kapłanów.
Wiercie w to, co będzie zgodne z Waszym doświadczeniem
a po dokładnym przestudiowaniu zadowoli wasz rozum
i skłoni was do dobra,
To możecie przyjąć za prawdę
i dostosować do tego swoje życie.*

SIDDHARTA GAUTAMA (Budda)

Udanej podróży!

- Jean DUBUIS -